Fragment relacji świadka historii

ANNA OSIŃSKA

ur. 1930, Niemilia

Zakres terytorialny i czasowy	Warszawa, 1945

Przyjazd do Warszawy

Chcieliśmy wracać na Wołyń, ale na razie wysiedliśmy w Warszawie. A tu same gruzy. Boże! Nie ma co jeść. Ratują nas suszone ziemniaki. Wzięliśmy dwa woreczki tych ziemniaków i mogliśmy wrzucić je na gorącą wodę, by mieć co jeść. W Warszawie siedzieliśmy dwie doby. Zastanawialiśmy się, co my tu będziemy robić? Postanowiliśmy, że jedziemy do domu na Wołyń. Tyszkiewicze prosili, błagali: *Panie Żygadło, zostańcie! Będę szukać brata. Może on gdzieś jest.* W naszym transporcie jechało bardzo dużo ludzi z powstania warszawskiego, samotnych, w średnim wieku, takich biednych. Niczego ze sobą nie mieli. W pociągu opowiadali o powstaniu.

Data i miejsce nagrania	17 czerwca 2024, Słupice
Rozmawiał/a	Lena Ciężkowska
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami